

POLITYKA WZROSTU GOSPODARCZEGO

w Polsce i w Unii Europejskiej

POLITYKA EKONOMICZNA A WZROST GOSPODARCZY

J.L. Bednarczyk

S.I. Bukowski

W. Przybylska-Kapuścińska

(RED.)



CEDEWU.PL

WYDAWNICTWA FACHOWE

Recenzja: prof. Giuseppe Calzoni, prof. Marian Żukowski

© Copyright do wydania polskiego CeDeWu Sp. z o.o.
Wszelkie prawa zastrzeżone.

Zabronione jest kopiowanie, przetwarzanie i rozpowszechnianie w jakimkolwiek celu oraz postaci bez pisemnej zgody autorów i wydawcy.

Wydawnictwo CeDeWu oraz autorzy dołożyli wszelkich starań, aby treści zawarte w niniejszej publikacji były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak odpowiedzialności za ich wykorzystanie ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw autorskich oraz za skutki działań wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Projekt okładki: Agnieszka Natalia Bury

DTP: CeDeWu Sp. z o.o.

Wydanie I papierowe, Warszawa 2008
ISBN 978-83-7556-103-6

Wydanie I elektroniczne, Warszawa 2014
ISBN 978-83-7941-115-3

Wydawca: CeDeWu Sp. z o.o.

00-680 Warszawa, ul. Żurawia 47/49

e-mail: cedewu@cedewu.pl

Redakcja wydawnictwa: (4822) 374 90 20 lub 22

Fax: (4822) 827 38 89

Księgarnia Ekonomiczna

00-680 Warszawa, ul. Żurawia 47

Tel.: (4822) 396 15 00...01

Fax: (4822) 827 38 89

Ekonomiczna Księgarnia Internetowa

www.cedewu.pl

www.4books.pl

Made in Poland

4. Wydajność przemysłu i efekty zewnętrzne w regionach Europy	
– <i>Bruno Bracalente, Cristiano Perugini i Fabrizio Pompei</i>	59
4.1. Tło teoretyczne	60
4.1.1. Homogeniczny efekt zewnętrzny	60
4.2. Cele, hipotezy, ograniczenia związane z brakiem danych statystycznych	66
4.3. Rozwinięcie analizy na region UE23	77
Streszczenie/Summary	85
Bibliografia	88
5. Polityka monetarna banku centralnego a inflacja i wzrost gospodarczy w Polsce w latach 2001-2006 – <i>Andrzej S. Krysiak</i>	93
5.1. Podstawy teoretyczne	93
5.2. Procesy inflacyjne w Polsce w latach 2001-2006	97
5.3. Polityka banku centralnego a inflacja	102
5.4. Wpływ polityki banku centralnego na wzrost gospodarczy	105
Streszczenie/Summary	107
Bibliografia	108
6. Czynniki atrakcyjności północnoeuropejskiego modelu kapitalizmu. Implikacje dla Polski – <i>Grzegorz Gołębiowski, Piotr Szczepankowski</i>	111
6.1. Przegląd klasyfikacji modeli kapitalizmu	112
6.2. Państwo i społeczeństwo w nordyckim modelu kapitalizmu	114
6.3. Konkurencyjność gospodarek krajów skandynawskich	117
6.4. Swoboda gospodarcza w krajach północnoeuropejskiego modelu kapitalizmu	122
6.5. Jakość walut państw północnoeuropejskich i indeks globalizacji	125
6.6. Gospodarki oparte na wiedzy	126
6.7. Czynniki sukcesu krajów północnoeuropejskiego modelu kapitalizmu. Implikacje dla Polski	128
Streszczenie/Summary	130
Bibliografia	132
7. Rola funduszy strukturalnych w realizacji Strategii Lizbońskiej – <i>Aleksandra Maciaszczyk, Robert Stanisławski</i>	135
7.1. Bariery w realizacji Strategii Lizbońskiej	136
7.2. Fundusze strukturalne instrumentem Strategii Lizbońskiej w krajach i regionach o najniższym poziomie rozwoju	137

7.3. Planowane wykorzystanie funduszy strukturalnych do realizacji celów Strategii Lizbońskiej w Polsce	142
Streszczenie/Summary	144
Bibliografia	146
8. Polityka makroekonomiczna a wzrost gospodarczy w Polsce	
– stan dotychczasowy i perspektywy rozwoju w świetle wybranych teorii	
– <i>Janusz Rosiek</i>	147
8.1. Determinanty wzrostu gospodarczego w Polsce w świetle nowoczesnych nurtów naukowo-badawczych – znaczenie oszczędności i akumulacji kapitału w procesie wzrostu gospodarczego	148
8.2. Wzrost gospodarczy w Polsce w latach 2000-2007 oraz jego perspektywy na najbliższe lata	151
8.3. Wpływ polityki makroekonomicznej na wzrost gospodarczy w Polsce w latach 2000-2007	152
8.4. Pożądane kierunki oddziaływania polityki ekonomicznej i ich ograniczenia . . .	154
Streszczenie/Summary	159
Bibliografia	161
9. Gospodarcze uwarunkowania polityki pieniężnej w Polsce w okresie transformacji	
– <i>Marzena Sobol</i>	163
9.1. Uwarunkowania polityki pieniężnej NBP w latach 1990-1997	164
9.2. Uwarunkowania polityki pieniężnej NBP po roku 1998	168
Streszczenie/Summary	170
Bibliografia	171
10. Zmiany struktury oszczędności finansowych gospodarstw domowych w Polsce	
– <i>Paweł Kulpaka</i>	173
10.1. Analiza sytuacji dochodowej gospodarstw domowych w Polsce	174
10.2. Badanie struktury oszczędności finansowych gospodarstw domowych w Polsce . .	176
Streszczenie/Summary	183
Bibliografia	184

11. Ocena konkurencyjności gospodarki Polski w raportach: <i>The Global Competitiveness Report 2007-2008, Doing Business 2008</i> oraz <i>The Lisbon Review: Measuring Europe's Progress In Reform</i> – Katarzyna Kalinowska.	185
11.1. Otoczenie makroekonomiczne i innowacyjność gospodarki Polski	
w ! " #\$\$%&#\$\$'	187
11.2. Biurokratyczne bariery prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce	
w () #\$\$'	194
11.3. Liberalizacja procesów gospodarczych w Polsce w optyce	
* " #\$\$+, - . " / !	197
Streszczenie/Summary	201
Bibliografia	203
12. Potencjalne źródła produktywności pracy w Polsce (analiza wybranych czynników) – Agnieszka Ziomek	205
12.1. Wyniki pomiaru produktywności pracy w Polsce na tle krajów Unii Europejskiej i USA.	206
12.2. Wybrane determinanty produktywności pracy.	208
Streszczenie/Summary	216
Bibliografia	218
13. Rozwój rynku funduszy inwestycyjnych w Polsce a wzrost gospodarczy – Katarzyna Gabryelczyk	221
13.1. Przegląd literatury.	223
13.2. Metodyka i wyniki badania	224
Streszczenie/Summary	229
Bibliografia	230
14. Budownictwo mieszkaniowe a koniunktura gospodarcza – Anna Szelągowska . . .	233
14.1. Znaczenie budownictwa w gospodarce rynkowej i jego wpływ na koniunkturę gospodarczą	234
14.2 Koniunktura gospodarcza a rozwój budownictwa mieszkaniowego w Polsce. . .	242
Streszczenie/Summary	246
Bibliografia	248

15. Zasoby pracy jako czynnik wzrostu gospodarczego w świetle sytuacji na polskim rynku pracy – <i>Magdalena Knapińska</i>	249
15.1. Kształtowanie się wzrostu gospodarczego w ujęciu modelowym	250
15.2. Wzrost gospodarczy jako rezultat wzrostu nakładów pracy w gospodarce polskiej?	250
Streszczenie/Summary	255
Bibliografia	257
16. Konkurencyjność eksportu Polski na tle innych nowo przyjętych krajów członkowskich UE – <i>Ewa Szymanik</i>	259
16.1. Wymiana handlowa z krajami Unii	259
16.2. Konkurencyjność eksportu	261
Streszczenie/Summary	265
Bibliografia	266
17. Skutki napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych na rozwój gospodarczy Polski w okresie transformacji systemowej – <i>Maciej Popławski</i>	267
17.1. Metodologia i źródła badań	268
17.2. Uwarunkowania i przyczyny napływu BIZ do Polski	268
17.3. Etapy napływu BIZ z UE w okresie transformacji systemowej	270
17.4. Struktura BIZ w Polsce	272
17.4.1. Struktura BIZ według kraju pochodzenia	272
17.4.2. Struktura BIZ według rodzajów działalności (sektorów)	275
17.5. Skutki napływu BIZ do Polski	276
Streszczenie/Summary	278
Bibliografia	280
18. Zakłócenia w gospodarce wywołane funkcjonowaniem specjalnych stref ekonomicznych. Polska a inne kraje – <i>Radosław Pastusiak</i>	281
18.1. Rola SSE w gospodarce	281
18.2. Zachęty dla inwestorów oferowane w SSE	283
18.3. Dysfunkcje gospodarcze wywołane przez SSE	287
Streszczenie/Summary	291
Bibliografia	292

19. Finansowe determinanty rozwoju i wzrostu konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce – Aneta K. Bernat	295
19.1. Aktywność inwestycyjna małych i średnich przedsiębiorstw	296
19.2. Analiza dostępności wybranych źródeł finansowania sektora MSP w Polsce	298
19.3. Zadłużenie sektora MSP w latach 2005-2006	300
19.3.1. Kredyt bankowy	300
19.3.2. Leasing	302
19.3.3. Faktoring	302
19.3.4. Fundusze	303
19.3.5. Fundusze wspólnotowe	304
19.3.6. (franczyza)	305
Streszczenie/Summary	306
Bibliografia	308
20. Polityka stymulowania inwestycji zagranicznych w sektorach wysokich technologii jako narzędzie podnoszenia innowacyjności polskiej gospodarki – Katarzyna Soszka-Ogrodnik	311
20.1. Innowacyjność polskiej gospodarki	312
20.2. Struktura bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Polsce pod względem zaawansowania technologicznego	313
20.3. Charakterystyka rozwiązań kształtujących napływ i strukturę bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski	318
20.4. Wnioski z opracowania i rekomendacje w zakresie polityki stymulowania napływu inwestycji zagranicznych.	322
Streszczenie/Summary	324
Bibliografia	326
21. Kurs walutowy a wzrost gospodarczy w strefie euro – Joanna Kaczmarczyk.	327
21.1. Kurs walutowy jako kanał transmisji impulsów pieniężnych.	327
21.2. Czynniki kształtujące kurs euro w latach 1999-2007	331
21.3. Kształtowanie kursu walutowego a wzrost gospodarczy w strefie euro w latach 1999-2007	333
Streszczenie/Summary	335
Bibliografia	336

22. Porównanie obciążeń podatkowych w Polsce i innych krajach Unii Europejskiej	
– <i>Anna Spoz</i>	337
22.1. Rodzaje i wysokość obowiązujących w Polsce podatków.	338
22.2. Porównanie obciążeń podatkowych w Polsce i innych krajach Unii Europejskiej.	340
Streszczenie/Summary	347
Bibliografia	348
23. Niedopasowanie strukturalne w przekroju zawodowym w Polsce	
– analiza na podstawie krzywej Beveridge’a – <i>Kamila Myślińska</i>	349
23.1. Pojęcie krzywej Beveridge’a	350
23.2. Pojęcie i klasyfikacja zawodów	351
23.3. Niedopasowania bezrobotnych i wolnych miejsc pracy w przekroju zawodowym w Polsce	354
Streszczenie/Summary	361
Bibliografia	362
24. Jakość środowiska naturalnego a wzrost gospodarczy w Polsce w latach 1990-2005 – <i>Justyna Przychodzeń</i>	363
24.1. Rola pomiaru wskaźnikowego stanu środowiska naturalnego w realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju	363
24.2. Kryteria i sposób doboru wskaźników cząstkowych oraz wyznaczenie syntetycznego miernika stanu środowiska	364
24.3. Związki pomiędzy zmianami tempa wzrostu gospodarczego a stanem środowiska naturalnego w Polsce.	368
Streszczenie/Summary	370
Bibliografia	372

Wprowadzenie

Przekazywana do rąk Czytelników książka jest prezentacją badań przedstawicieli krajowych i zagranicznych ośrodków naukowych na temat uwarunkowań wzrostu gospodarczego w Polsce oraz w krajach Unii Europejskiej. Stanowi ona kontynuację rozważań na temat mechanizmów i źródeł wzrostu gospodarczego zawartych w publikacji wydawanej równoległe w CeDeWu. Na treść tamtej publikacji składają się głównie analizy teoretycznych i empirycznych aspektów szeroko rozumianego wzrostu. Nawiązuje ona do światowej debaty nad skutecznością polityki ekonomicznej, rolą systemu podatkowego, niezależnością banku centralnego, wpływem na wzrost gospodarczy inwestycji zagranicznych oraz procesów integracyjnych.

Z kolei niniejsze opracowanie dotyczy bardziej szczegółowych aspektów, warunkujących wzrost gospodarczy. Autorzy starają się tu wyodrębnić czynniki kształtujące długookresową innowacyjność i konkurencyjność polskiej gospodarki, określić rolę pieniądza i czynników finansowych w procesach wzrostu, a także różnorodne zagrożenia i bariery jakie ograniczają możliwości ekspansji gospodarczej w Polsce i w Unii Europejskiej. Istotnym problemem dotyczącym procesów wzrostu w kontekście unijnym jest podejmowana w obydwu książkach problematyka skuteczności Strategii Lizbońskiej.

Badania nad fenomenem wzrostu gospodarczego – pomimo ich dynamicznego w ostatnich latach rozwoju – nie dostarczają jednoznacznych odpowiedzi, wyjaśniających różnice – jakie w tym względzie rysują się chociażby pomiędzy głównymi uczestnikami gospodarki światowej. Z kolei analizując gospodarki krajów Unii Europejskiej można zauważyć kształtowanie się tzw. europejskiego modelu wzrostu gospodarczego, charakteryzującego się wprawdzie dość dużą stabilnością, ale równocześnie niskim tempem, odbiegającym wyraźnie w dół od tempa obserwowanego w najbardziej dynamicznie rozwijających się krajach świata. W tym kontekście pojawia się pytanie, czy Polska która zmierza do Unii Gospodarczej i Walutowej, a więc dalszego etapu integracji z gospodarką europejską, może liczyć na korzyści z tej integracji, przekładające się na przyspieszenie wzrostu gospodarczego, czy też powinna raczej poszukiwać dla siebie szansy w prowadzeniu bardziej niezależnej polityki pro wzrostowej.

Ostatnie wydarzenia, zwłaszcza na rynku amerykańskim (zapobieżenie przez państwo upadłości banku Bear Stearns) oraz brytyjskim (nacionalizacja banku Northern Rock) zdają się dowodzić, że podtrzymanie wzrostu gospodarczego zależy w o wiele większym, niżby się mogło wydawać, stopniu od prawidłowego połączenia mechanizmów rynku oraz świadomej, adekwatnej i właściwie nakierowanej polityki państwa.

Nowe warunki przyspieszonego wzrostu gospodarczego Polski w ramach Unii Europejskiej

*Zdzisław W. Puślecki**

Członkostwo w Unii Europejskiej może stanowić jeden z najważniejszych momentów w historii gospodarczej Polski. Poziom jej rozwoju gospodarczego jest jednak jeszcze nadal niższy niż „starych” krajów członkowskich UE. PKB w Polsce w przeliczeniu na mieszkańca stanowi około 40% przeciętnego poziomu w „starych” krajach Unii Europejskiej (przy uwzględnieniu parytetu siły nabywczej walut; zastosowanie do przeliczenia bieżących kursów walut lokuje Polskę na poziomie 20% średniej unijnej). Innymi słowy, produkcja w „starych” krajach Unii jest przeciętnie dwuipółkrotnie wyższa w przeliczeniu na mieszkańca niż w Polsce. Ta różnica znacząco oddziałuje na wszystkie inne makroproporcje, a zwłaszcza na poziom spożycia. Należy zauważyć, że niższy poziom PKB na mieszkańca to w głównej mierze wynik znacznie niższego poziomu wydajności pracy i technicznego uzbrojenia pracy w Polsce w porównaniu ze „starymi” krajami Unii Europejskiej.

Warto też odnotować dystans, jaki dzieli Polskę od innych krajów Unii Europejskiej znajdujących się na relatywnie niskim poziomie rozwoju w stosunku do przeciętnego poziomu w Unii. Do krajów tych zaliczyć można Hiszpanię, Portugalię i Grecję. Jak wynika z porównań międzynarodowych, realny poziom PKB na mieszkańca w Polsce stanowi około 60% PKB w Grecji lub Portugalii oraz około 50% PKB w Hiszpanii.

* Prof. zw. dr hab., Kierownik Zakładu Gospodarki Międzynarodowej, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

1.1. Przewycięzanie różnic w rozwoju gospodarczym

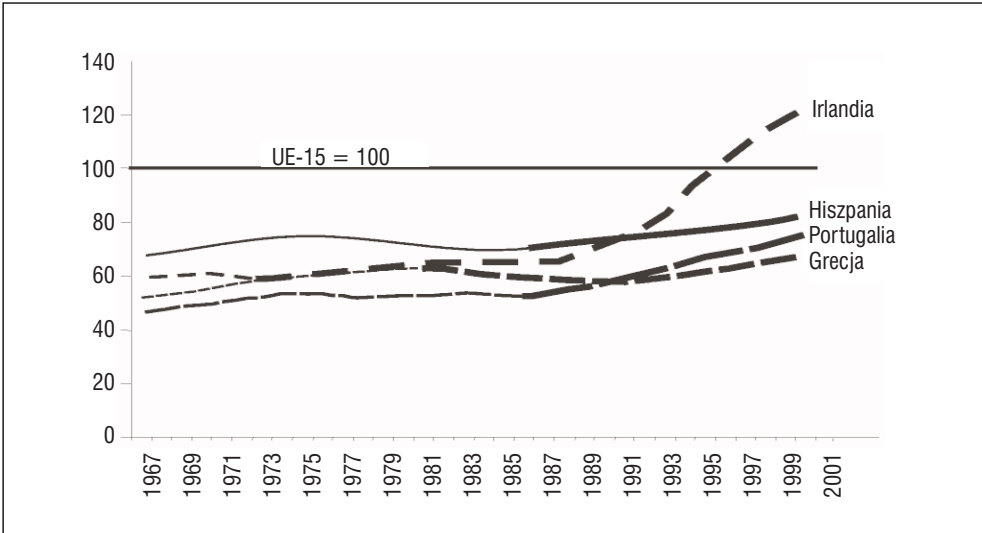
Różnice w zaawansowaniu rozwoju gospodarczego między Polską a pozostałymi krajami Unii nie sprowadzają się tylko do różnic w wydajności pracy, wiodących do różnic w poziomach produkcji, dochodów i standardów konsumpcyjnych. Mimo ogromnego postępu osiągniętego w latach 90. przez polską gospodarkę, nie został jeszcze w pełni zakończony proces zmian, a więc budowy instytucji rynkowych i efektywnych struktur gospodarczych charakterystycznych dla rozwiniętych gospodarek rynkowych. Nie ma zatem pewności czy Polska dokonała zmian wystarczająco głębokich by w pełni sprostać konkurencji międzynarodowej, czy będzie mogła sprostać presji konkurencyjnej ze strony krajów „tanich” takich jak na przykład Chiny i czy przygotowana jest na to, by wystąpić z wyzwaniem dla gospodarek dojrzałych w dziedzinie innowacji i postępu technologicznego¹. Poziom rozwoju gospodarczego Polski znajduje swoje odbicie w strukturze produkcji i strukturze zatrudnienia. Gospodarka polska zmienia się w kierunku zwiększania udziału usług w tworzeniu PKB (64 % w 2006 r.) i jednocześnie, w ramach przemysłu (31,2% w tworzeniu PKB w 2006 r.), zwiększa się udział produkcji wyrobów nowoczesnych, tzw. produktów wysokiej techniki a udział rolnictwa w tworzeniu PKB zmniejsza się (4,8% w 2006 r.)² W przypadku pracujących wysoki jest nadal udział zatrudnionych w rolnictwie (16,1% w 2006 r.) – chociaż ulega zmniejszeniu a część z nich to tzw. ukryci bezrobotni, przy 29% zawodowo czynnych w przemyśle w 2006 r. i 54,9% w usługach (w 2002 r.)³.

Gospodarka polska jest wysoce importochłonna, co oznacza, że każdy wzrost produkcji – czy to przeznaczonej na spożycie, czy na eksport – pociąga za sobą istotny wzrost importu. Jednocześnie konkurencyjność polskiego eksportu na rynkach międzynarodowych i poziom aktywności eksportowej znajdują się na stosunkowo niskim poziomie, chociaż zauważalny jest stopniowy wzrost. Nie zostały też rozwiązane pewne zasadnicze problemy, które stoją na przeszkodzie do pełnego wykorzystania sił produkcyjnych społeczeństwa, a w szczególności kwestie finansowania wzrostu gospodarczego, zwalczania bezrobocia i restrukturyzacji obszarów wiejskich. Poziom krajowych oszczędności w Polsce jest niewystarczający do sfinansowania nakładów inwestycyjnych, jakie są niezbędne do zapewnienia wysokiego tempa rozwoju gospodarczego, co prowadzi do trwałego problemu wysokiego deficytu obrotów bieżących. Oznacza to, że na problematykę członkostwa w Unii należy patrzeć nie tylko z punktu widzenia tempa wzrostu PKB, ale również pożądanych zmian strukturalnych, efektywnościowych oraz rozwiązań dotyczących zasadniczych problemów społeczno-gospodarczych.

Doświadczenia relatywnie ubogich krajów, które w swoim czasie przystępowały do Unii Europejskiej⁴, wskazują na występowanie wielu istotnych prawidłowości roz-

wojowych. Po pierwsze, w okresie członkostwa wystąpiły w tych krajach tendencje do tzw. realnej konwergencji, tzn. do zbliżenia poziomu PKB na głowę mieszkańca do średniej w UE-15 (wykres 1.1).

Wykres 1.1. Realna konwergencja w uboższych krajach Unii 1967-2001



Uwaga: Wykres pokazuje poziom PKB na mieszkańca w stosunku do średniej w UE. Linia pogrubiona oznacza okres członkostwa.

Źródło: Eurostat.

Po drugie, we wszystkich omawianych krajach pojawiły się podobne, jeśli chodzi o kierunek, zmiany makroproporcji rozwoju gospodarczego. W szczególności członkostwo we Wspólnotach Europejskich oznaczało: zwiększenie skali importu oszczędności zagranicznych (napływu kapitału zagranicznego), a w ślad za tym wzmocnienie walut, silny wzrost importu i zwiększenie skali popytu krajowego; znaczący wzrost inwestycji krajowych i zagranicznych; wzrost dynamiki PKB, mający w pierwszej fazie członkostwa zazwyczaj głównie przyczyny popytowe, natomiast w drugiej fazie – obserwowanej zazwyczaj po 10-15 latach członkostwa – wynika głównie z efektów podażowych modernizacji aparatu produkcyjnego (wzrost konkurencyjności produkcji).

Po trzecie, doświadczenia tych krajów wyraźnie wskazują, że skala korzyści wzrostowych z tytułu uczestnictwa w UE zależy od prowadzonej polityki gospodarczej. Jedynie zdrowa, pro wzrostowa polityka gospodarcza – taka jak np. polityka prowadzona od połowy lat 80. przez Irlandię – była w stanie zagwarantować pełne wykorzystanie szansy rozwojowej stworzonej przez członkostwo. W szczególności uwaga ta dotyczy: odpowiedzialnej polityki makroekonomicznej, tworzącej stabilne ramy działalności gospodarczej; promocji oszczędności krajowych i inwestycji; zmniejszenia roli państwa

w gospodarce, zarówno poprzez ograniczenie skali fiskalizmu, zwiększających konkurencyjność przedsiębiorstw, jak prywatyzację przedsiębiorstw państwowych oraz zapewnienia efektywności funkcjonowania administracji publicznej na szczeblu centralnym i samorządowym, zwłaszcza w odniesieniu do realizacji inwestycji publicznych⁵.

Czas jaki upłynął od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, przyniósł dość dobre wyniki gospodarcze i zwiększył szanse rozwiązania w dłuższym okresie podstawowych strukturalnych problemów polskiej gospodarki, w tym kwestii wysokiego bezrobocia, opóźnienia technologicznego i infrastrukturalnego. Już w pierwszym roku członkostwa czyli w 2004 r. wzrost gospodarczy w Polsce był najszybszy od siedmiu lat. Produkt krajowy brutto zwiększył się o 5,4%, a popyt krajowy o 4,5%⁶. Pomimo przyspieszenia wzrostu gospodarki stopa bezrobocia zmniejszała się, chociaż w 2006 r. (listopad) pozostawała jeszcze na relatywnie wysokim poziomie (14,9%)⁷, w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej. Od strony popytowej silny wzrost PKB tłumaczyły roczne i kwartalne zmiany głównych składników popytu końcowego, zwłaszcza dalszy wzrost eksportu netto, spożycia indywidualnego oraz skokowy wzrost akumulacji, związany ze znacznym wzrostem zapasów i zwiększeniem o 5,3% nakładów inwestycyjnych brutto na środki trwałe, po spadkach tych nakładów w latach 2001-2003⁸. Zwiększał się również napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski.

Silny wzrost eksportu netto towarów i usług był ważnym czynnikiem stymulującym wzrost gospodarczy. Na skutek trzykrotnie szybszego wzrostu wolumenu obrotów handlu zagranicznego niż PKB, wzrastały współczynniki zaangażowania eksportowego i udziału importu w polskiej gospodarce. Ogólna wartość eksportu Polski wzrastała najsilniej wśród wszystkich krajów rozszerzonej Unii. Według GUS, polski eksport (w euro) po akcesji do Unii Europejskiej wzrósł o około 26%, a import o 18%⁹. Ponad 85% wartości polskiego eksportu i prawie 76% importu stanowiły obroty z krajami rozwiniętymi, z czego większość przypadła na kraje rozszerzonej Unii Europejskiej. Wynikało to z efektu przesunięcia i efektu kreacji handlu, które pojawiły się po wejściu do unii celnej. Wartość eksportu do UE liczona w euro wzrosła o prawie 23%, a importu z UE o blisko 16%. Największe przyrosty (ok. 42% w euro) zanotowano jednak w eksporcie Polski do partnerów pozaunijnych – krajów rozwijających się oraz Rosji i innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej. W 2004 r. zmniejszył się deficyt obrotów towarowych oraz deficyt obrotów bieżących (do rekordowo niskiego poziomu odpowiadającego 1,5% PKB)¹⁰.

Wysoka dynamika rozwoju polskiego eksportu znalazła odzwierciedlenie w rosnącym udziale Polski w eksporcie światowym. W końcu 2005 r. wyniósł on 0,82% podczas gdy w 2003 r. było to 0,71%¹¹. Biorąc pod uwagę eksport pod względem wartościowym Polska przesunęła się o kilka pozycji w górę i zajęła 30 pozycję w rankingu największych eksporterów światowych¹². Według prognoz specjalistów tempo wzrostu eksportu w naj-

bliższych latach może rosnać przeciętnie nawet o 20% rocznie¹³. Dynamika ta może być imponująca zwłaszcza, że w ostatnich 5 latach import zwiększał się nieco mniej, bo prawie o 16%¹⁴. Oznaczało to, że wzrostowi obrotów towarowych towarzyszyło wyraźne zmniejszenie deficytu wymiany handlowej liczonego w USD.

Coraz większą rolę we wzroście gospodarczym stopniowo zaczęły odgrywać konsumpcja gospodarstw domowych i inwestycje przedsiębiorstw. Postępujący szybszy wzrost konsumpcji był napędzany z jednej strony przez zwiększający się fundusz płac – pochodną nie tylko rosnących wynagrodzeń, ale i zwiększającego się zatrudnienia, a z drugiej strony przez wzrastające zadłużenie gospodarstw domowych możliwe dzięki spadkowi stóp procentowych do najniższego poziomu od początku transformacji. Wzrost konsumpcji mógłby być jeszcze wyższy gdyby nie zwiększająca się stopa oszczędności gospodarstw domowych co było rzeczą niezmiernie rzadką w ostatnich kilku latach¹⁵.

1.2. Nowa dynamika wzrostu gospodarczego



Dynamiczny wzrost inwestycji po wejściu Polski do Unii Europejskiej wynikał przede wszystkim ze zwiększania udziału zysków przedsiębiorstw w PKB. Wiązało się to z szybkim wzrostem produkcji na zatrudnionego przy jednoczesnym umiarkowanym w początkowej fazie ożywienia wzroście wynagrodzeń hamowanym przez wysokie bezrobocie. Oznaczało ono poszerzenie się zdolności firm do inwestowania, a ponieważ postępowało przez kilka lat, musiało w końcu podnieść również ich skłonności do inwestycji.

Nie bez znaczenia było istotne zwiększenie inwestycji przez firmy międzynarodowe. Należy jednak zaznaczyć, że od podjęcia decyzji przez te firmy o zainwestowaniu w jakimś regionie świata do faktycznych inwestycji upływają przeciętnie 3-4 lata. Na wzrost inwestycji znaczący wpływ miał również napływ środków strukturalnych z Unii Europejskiej.

Szybkiemu wzrostowi gospodarczemu po wejściu Polski do Unii Europejskiej towarzyszyła niska inflacja (1,3% w 2006 r.)¹⁶. Wpłynęły na to czynniki o charakterze przejściowym – takie jak spadek cen żywności wskutek między innymi restrykcji handlowych nałożonych na import z Polski pod koniec 2005 r. oraz obniżenie się cen paliw w wyniku ograniczenia marż przez krajowych producentów. Początkowo hamujący wpływ na inflację miało również stosunkowo wysokie bezrobocie, które do pewnego okresu umożliwiało zwiększanie produkcji przemysłowej (10,2% w 2006 r.)¹⁷ i zatrudnienia (17,26 mln zatrudnionych w 2006 r.)¹⁸ bez oferowania pracownikom znaczących podwyżek. Innym czynnikiem było wyraźne umocnienie się złotego po przystąpieniu do UE. Nie wywołało ono jednak zjawisk recesyjnych, co ograniczało siłę jego antyinflacyjnego oddziaływania.

Wyniki gospodarcze w Polsce były rezultatem prowadzonej polityki gospodarczej, która opiera się przede wszystkim na politykach fiskalnej i walutowej. Są one równocześnie podstawą regulowania swobodnych relacji na rynku. Polityka fiskalna po wejściu Polski do Unii Europejskiej, w dużej mierze stanowiła kontynuację polityki dużego deficytu i rosnących wydatków publicznych. Do tej niekorzystnej dla długofalowego rozwoju tendencji doszły jeszcze dalsze wydatki budżetowe, które w połowie pierwszego dziesięciolecia XXI wieku rosły szybciej niż w poprzednich latach oraz stymulowanie popytu przez wydatki państwa, co powodowało zadłużanie państwa w sytuacji gdy PKB wzrastał w tempie ponad 6% rocznie. Taki charakter polityce fiskalnej nadała przyjęta kotwica deficytu, według której ma on w każdym roku wynosić 30 mld zł. Stała różnica między wydatkami a dochodami państwa może jednak prowadzić do rozrzutności w dobie cyklicznie powtarzającej się dobrej koniunktury, kiedy wpływy z podatków są wysokie¹⁹.

Na przyspieszenie wzrostu gospodarczego w Polsce wpłynęły także wejście do Unii Europejskiej oraz generalnie dobra koniunktura w gospodarce światowej. Sytuację w gospodarce polskiej mogą jednak skomplikować zmiany w jej otoczeniu. Spowolnienia w gospodarce światowej można oczekiwać około lat 2009-2010, co określa faza ożywienia trwająca zazwyczaj prawie 7-8 lat. Ostatnie załamanie na rynkach finansowych oraz kryzys na rynku nieruchomości w USA sugerują, że to spowolnienie może nadejść szybciej. Grozi ono w pierwszej kolejności powiększeniem się różnicy między polskim importem (113,2 mld USD w 2006 r.) a eksportem (110,7 mld USD w 2006 r.)²⁰. To z kolei może spowodować, presję na osłabienie złotego i tym samym na wzrost inflacji ograniczanej w przeszłości przez silnego złotego. Złoty mógłby również osłabić się pod wpływem odpływu kapitału portfelowego z rynków wschodzących, a więc i z naszego kraju, w kierunku postrzeganych jako bezpieczne rynków krajów wysoko rozwiniętych²¹.

Aby w warunkach gwałtownego spadku dynamiki wpływów budżetowych utrzymać deficyt na odpowiednim poziomie, rząd musiałby mocno zmniejszać wydatki lub drastycznie podnieść stawki podatków zyskując dodatkowe ograniczenie popytu w gospodarce. Gdyby jednak udało się nie dopuścić do eksplozji deficytu, wystarczyłyby trzy lata stagnacji, a dług publiczny przekroczyłby konstytucyjny próg 60% PKB (49% PKB w 2006 r.)²². W rzeczywistości jednak próg ten mógłby zostać przekroczony jeszcze szybciej, ponieważ ponad jedna czwarta długu publicznego to dług zagraniczny (147,3 mld USD na dzień 30 czerwca 2006 r.)²³ a ujawnieniu fatalnego stanu finansów państwa towarzyszyłoby zapewne osłabienie kursu złotego, wywołane przez ucieczkę kapitału portfelowego za granicę, którego napływ po przystąpieniu do UE wzmocnił polską walutę.

W celu utrzymania wysokiego z 2007 r. tempa wzrostu gospodarki polskiej należałoby nie tylko ograniczyć relacje wydatków, ale również wprowadzić inne reformy. Jeżeli chodzi o ich zestaw to widoczna jest tu szeroka zgodność wśród ekonomistów. Po-

winy one mianowicie objąć obniżenie podatków i uproszczenie systemu podatkowego, dokończenie prywatyzacji, zmniejszenie zakresu regulacji oraz ograniczenie biurokracji. Brak reform wcześniej czy później może doprowadzić do ograniczenia wzrostu gospodarczego. Nie jest ich bowiem w stanie zastąpić, szybko rosnący, nawet w krótkim czasie, łączny popyt²⁴.

1.3. Poprawa efektywności sektora rolnego

W pierwszych latach członkostwa w Unii Europejskiej polskie rolnictwo, poza znacznym rozdrobnieniem, nadal cechowało silne zróżnicowanie regionalne. Najmniejsze gospodarstwa rolne występowały na południu Polski, gdzie ich średnia powierzchnia wynosiła 3,25 ha. Największe natomiast położone były w województwach północnych i zachodnich, o średniej powierzchni wynoszącej 14,7 ha. Taka struktura agrarna polskiego rolnictwa niekorzystnie wpływała na efektywność produkcji rolnej. Konieczny był więc przyrost średniej powierzchni gospodarstwa rolnego (obecnie ok. 9,5 ha), tak aby zbliżyć się do średniej unijnej wynoszącej około 18,4 ha.

Przewyciężenie barier rozwojowych rolnictwa obejmujących między innymi obecną, niekorzystną strukturę agrarną wsi, samowystarczalny charakter większości gospodarstw, jak też dramatyczny problem bezrobocia i zapóźnienie edukacyjne, wymagały głębokich przemian strukturalnych. Wejście Polski do Unii Europejskiej i objęcie rolnictwa i obszarów wiejskich mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej stwarzało szansę poprawy efektywności ekonomicznej rolnictwa i sytuacji mieszkańców wsi na rynku pracy. Jednocześnie widoczne kierunki zmian WPR umożliwiały rozwój rolnictwa polskiego przy respektowaniu wymogów ochrony środowiska naturalnego i uniknięcie nadmiernej intensyfikacji produkcji, co było problemem wszystkich krajów członkowskich UE. Było to możliwe dzięki uzyskaniu dostępu do środków i instrumentów, których wprowadzenie przez Polskę o własnych siłach byłoby, ze względu na wysokie koszty, niemożliwe jeszcze przez wiele lat. Koszty integracji rolnictwa chociaż wynikały z konieczności dostosowania się do wymogów unijnych, musiałyby być i tak w długim okresie poniesione ze względu na stan sektora rolnego. Uzasadnionym było więc traktowanie części kosztów dostosowawczych, na przykład podjętych działań w celu poprawy warunków higienicznych produkcji mleka, jako inwestycji, a nie kosztu w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Polskie rolnictwo stając się elementem sektora rolnego państw członkowskich Unii Europejskiej, uzyskało dostęp do wielu mechanizmów pomocowych wynikających ze Wspólnej Polityki Rolnej. Działania te obejmowały wsparcie bezpośrednich dochodów rolniczych (dopłaty bezpośrednie), interwencje na rynku w celu podtrzymania cen, jak też programy rozwoju obszarów wiejskich czego przykładem było

wspieranie gospodarstw niskotowarowych, programy rolno-środowiskowe itp. Zapewniało to realną możliwość kompleksowej poprawy sytuacji polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich poprzez:

- poprawę konkurencyjności polskiego rolnictwa,
- wzrost zatrudnienia, prowadzący do obniżenia stopy bezrobocia i zwiększenia miejsc pracy na obszarach wiejskich,
- trwały, zrównoważony rozwój obszarów wiejskich w wymiarze ekonomicznym, społecznym i przyrodniczym.

W momencie przystąpienia do Unii Europejskiej rolnictwo polskie zostało objęte systemem dopłat bezpośrednich. Polska podjęła decyzję o zastosowaniu uproszczonego systemu dopłat bezpośrednich. Funkcjonował on przez pierwsze trzy lata członkostwa z możliwością przedłużenia o kolejne dwa lata. Oznaczało to, że dopłaty bezpośrednie były przyznawane do każdego hektara użytków rolnych (system uproszczony). Taki system wprowadza obecnie również Unia Europejska w dotychczasowych państwach członkowskich. Był to rezultat porozumień luksemburskich z końca czerwca 2003 r., w wyniku których, pod naciskiem Światowej Organizacji Handlu (WTO) wprowadzano bardzo istotną kolejną już reformę Wspólnej Polityki Rolnej UE. Wcześniej we WPR UE funkcjonowały dopłaty do rolników a nie do użytków rolnych. Wysokość dopłat bezpośrednich w Polsce zależy od tego, czy uprawy lub zwierzęta są obecnie subsydiowane w Unii Europejskiej. Tak więc są to:

- podstawowa stawka do każdego hektara UR, odpowiadająca 25%, 30% i 35% krajowej kwoty,
- stawka dodatkowej dopłaty do powierzchni upraw, które w UE objęte są dopłatami bezpośrednimi (zboża, kukurydza paszowa, rośliny oleiste, wysokobiałkowe, len, konopie włókniste, strączkowe, tytoń chmiel, ziemniaki skrobiowe),
- stawka dodatkowej dopłaty do powierzchni paszowej wykorzystywanej w tej produkcji zwierzęcej, która w UE jest objęta dopłatami bezpośrednimi (bydło, owce i mleko od 2005 r.).

Górna granica „podwyższonych” dopłat mogła wynieść 55% w 2004 r., w wyniku przesunięcia środków z programów strukturalnych (do 2006 r.) oraz wsparcia z budżetu krajowego. Tabela 1.1 pokazuje coroczną górną i dolną granicę dopłat bezpośrednich ujętych w procentach w stosunku do należnego poziomu w UE-15. Wstępne wyliczenia wskazują, że wysokość dopłat w pierwszym roku członkostwa była obliczona na wysokość od około 40 EUR/ha (25%) do 110 EUR/ha (55%)²⁵. Dla wielu biednych gospodarstw były to środki finansowe gwarantujące minimum egzystencji. Przyjęcie takiego schematu przydzielania dopłat spowodowała nieznaczny wzrost cen ziemi.

Niezmiernie istotnym mechanizmem wsparcia rolnictwa w ramach Wspólnej Polityki Rolnej jest mechanizm cen interwencyjnych zapewniający opłacalność produkcji rolnej. Niestabilne ceny produktów rolnych są przy tym jednym z najważniejszych problemów polskiego rolnictwa. W wyniku wprowadzenia mechanizmów interwencji rynkowej WPR ceny zostały ustabilizowane, co pozwala na lepsze planowanie działalności rolnej i wzrost wiarygodności kredytowej wobec banków. Stało się to głównie w wyniku implementacji systemu cen minimalnych i interwencyjnych, jak również zwiększenia poziomu subsydiowania producentów ważniejszych produktów rolnych.

Należy podkreślić, iż poziom wsparcia produktów rolnych w „starych” krajach Unii Europejskiej jest dużo wyższy niż w Polsce. Jakkolwiek występują różnice w subwencjonowaniu poszczególnych działów produkcji rolnej, to średnio poziom wsparcia rolnictwa w „starych” państwach Unii jest dwukrotnie wyższy niż w Polsce. Istot-

Tabela 1.1. Schemat dochodzenia do pełnej wysokości dopłat bezpośrednich

Lata	Podstawowa wysokość dopłat (produkty nie objęte wsparciem w UE, tj.: ziemniaki, buraki cukrowe, pastewne, warzywa, owoce, inne)	Dopłaty wsparte ze środków na rozwój wsi oraz budżetu państwa (produkty objęte wsparciem w UE, tj.: zboża, oleiste, wysoko białkowe, tytoń, chmiel, ziemniaki skrobiowe oraz produkcja wołowiny, mleka i owiec
2004	25	55
2005	30	60
2006	35	65
2007	40	70
2008	50	80
2009	60	90
2010	70	100
2011	80	100
2012	90	100
2013	100	100

Źródło: Dane MRiRW. Bilans korzyści i kosztów przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Prezentacja wyników prac polskich ośrodków badawczych kwiecień 2003, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2003, s. 124.

Tabela 1.2. Stawki dopłat w zł/ha w zależności od profilu produkcji gospodarstwa rolnego

Wyszczególnienie	2004	2005	2006
Produkcja roślinna			
stawka podstawowa	161	199	238
z II filaru WPR	89	80	65
dofinansowanie krajowe	192	204	220
Razem	442	483	523
Produkcja zwierzęca			
stawka podstawowa	161	199	238
z II filaru WPR	65	58	47
dofinansowanie krajowe	116	167	228
Razem	332	424	513

Źródło: Dane MRiRW. Bilans korzyści i kosztów przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Prezentacja wyników prac polskich ośrodków badawczych kwiecień 2003, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2003, s. 124.

ne jest też to, że ceny interwencyjne większości produktów rolnych są w „starych” krajach Unii Europejskiej dużo wyższe niż w Polsce, co diametralnie poprawia sytuację dochodową znacznej części producentów rolnych

Projekt budżetu Unii Europejskiej na 2004 r. zakładał zwiększenie jego wydatków o 6,34 mld euro z powodu przyjęcia do Unii 10 nowych państw. Jednocześnie obejmował on zobowiązanie wypłaty nowym członkom 6,04 mld euro w latach 2005-2006. Składki nowych członków w 2004 r. wyniosły natomiast 3,566 mld euro. Projekt pierwszego budżetu Unii „25”, ostatecznie oddalał więc obawy tych, którzy sądzili, że budżet unijny nie wytrzyma ciężaru poszerzenia UE. Łączne wydatki UE z tytułu przyjęcia nowych 10 państw wzrosły z 102,77 mld euro do 111,38 mld euro. Jednocześnie jej nowe zobowiązania na lata 2005-2006 zwiększyły się ze 102,15 mld euro do 115,38 mld euro. Stanowiły one jednak tylko 1,12% PKB poszerzonej Unii czyli znacznie poniżej maksymalnego limitu 1,27%, wyznaczonego jeszcze w 1992 r.²⁶

W okresie od 2004-2005 r. najbardziej wzrosły zobowiązania na pomoc strukturalną a mianowicie z 33,97 mld euro do 41,03 mld euro. Według Komisji Europejskiej mogło to spowodować szybsze wyrównywanie się poziomów rozwoju gospodarczego „starych” i „nowych” krajów członkowskich w tym Polski. Około połowy dodatkowych środków finansowych w wysokości 7,07 mld euro otrzymała Polska. Jednakże środki te były wypłacane stopniowo, w miarę realizacji odpowiednich projektów. Z tego względu w 2004 r. faktyczne przelewy dla Polski wyniosły zaledwie 0,86 mld euro. Zostały one jednak uzupełnione zaległymi wypłatami z programów przedczłonkowskich (PHARE, SAPARD, ISPA) czyli łącznie 0,97 mld euro w 2004 r.²⁷

W kolejnych latach Komisja nie przewidywała dalszego istotnego wzrostu pomocy strukturalnej. W 2005 r. środki na ten cel wyniosły 41,685 mld euro, a w 2006 r. 42,93 mld euro. Zdaniem Komisji w tym czasie nie potrzeba było więcej środków finansowych, ponieważ wykorzystanie tych, które były do dyspozycji i tak było wielkim wyzwaniem dla „nowych” krajów członkowskich UE. Polska w latach 2004-2006 miała do dyspozycji na ten cel około 13 mld euro. Komisja Europejska stała na stanowisku by wydatki strukturalne w kolejnym, siedmioletnim budżecie UE (2007-2013) wzrosły do około 50 mld euro. Większość z tej sumy przyjmą nowe kraje członkowskie, ponieważ w państwach „15” tylko 18 regionów miało niższy poziom rozwoju niż 75% średniej UE „25”²⁸.

Po rozszerzeniu Unii Europejskiej wolniej natomiast wzrastały wydatki na rolnictwo. W 2004 r. Unia Europejska przeznaczyła na ten cel 49,31 mld euro (w 2003 r. 47,38) mld euro). W 2005 roku ta część budżetu UE wyniosła 50,43 mld euro, a w 2006 r. 50,57 mld euro. Należało się także spodziewać, że po 2007 r. wydatki rolne istotnie się nie zmienią. Wynikało to z ustaleń szczytu przywódców UE w Brukseli w październiku 2002 r. Był to warunek zgody Republiki Federalnej Niemiec, Holandii, Szwecji i Wiel-

kiej Brytanii na stopniowe wypłacanie dopłat bezpośrednich dla rolników z nowych państw członkowskich. W 2004 r. Polska otrzymała z budżetu rolnego UE tylko 426 mln euro, jednak w 2005 r. już 1,512 mld euro a w 2006 r. – 1,934 mld euro. Powodem gwałtownego skoku w 2005 roku była wypłata z rocznym opóźnieniem dopłat bezpośrednich dla rolników.

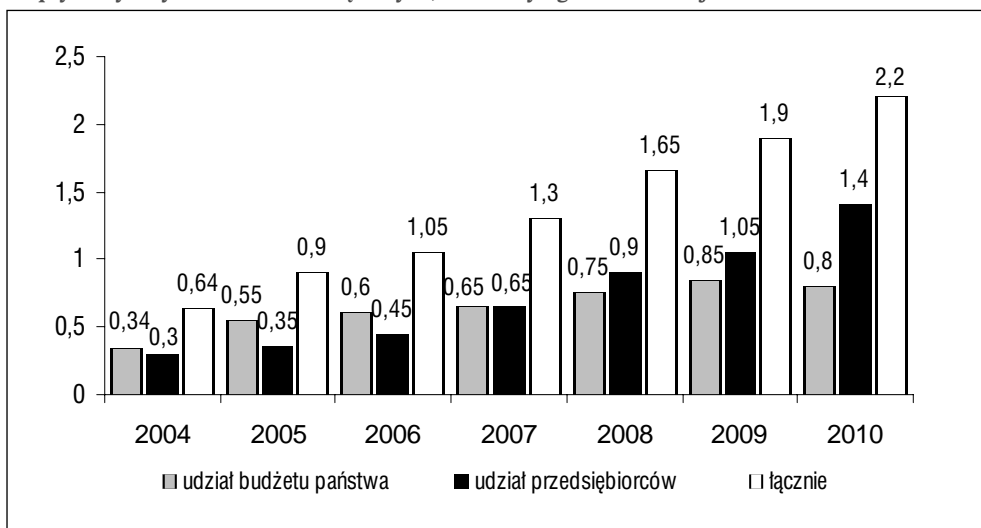
Objęcie polskiego rolnictwa mechanizmami WPR przyczyniało się do uczynienia z niego ekonomicznie efektywnego sektora gospodarki. Skutkiem ich implementacji była większa stabilizacja cen skupu, których nieprzewidywalność była jednym z największych problemów polskiego rolnictwa. Oprócz tego wsparciem została objęta większa liczba gospodarstw rolnych – głównie za sprawą programów wsparcia gospodarstw niskotowarowych. Pozostawienie rolnictwa bez odpowiednich zmian prowadziłyby do niebezpiecznych napięć społecznych, a w konsekwencji zahamowałyby rozwój całego kraju. Uzdrowienie sektora rolnego, jak też poprawa sytuacji polskich obszarów wiejskich było warunkiem koniecznym do zrealizowania strategicznego celu jakim był Narodowy Program Rozwoju, to jest rozwój konkurencyjnej gospodarki opartej na wiedzy i przedsiębiorczości zdolnej do długofalowego harmonijnego rozwoju, zapewniającej wzrost zatrudnienia i osiągnięcie spójności społecznej ekonomicznej i przestrzennej z Unią Europejską na poziomie regionalnym i krajowym.

1.4. Budowa gospodarki opartej na wiedzy

Rozważając perspektywy rozwoju gospodarczego Polski w ramach Unii Europejskiej należy zwrócić uwagę na utrzymującą się nadal, niekorzystną strukturę inwestycji badawczo-rozwojowych. Większość, bo około 2/3 w nich stanowiły nakłady z budżetu państwa, podczas gdy w krajach rozwiniętych zasadniczą część środków finansowych pochodzi z przedsiębiorstw (np. w USA jest to 75%). Niska aktywność firm w tej dziedzinie sprawiała, że w Polsce dominowały tak zwane badania podstawowe – teoretyczne, nie nastawione na konkretne zastosowania w praktyce. W państwach rozwiniętych było natomiast z natury rzeczy inwestycje badawczo-rozwojowe samych firm lepiej odpowiadały na ich realne potrzeby i szybciej znajdowały rzeczywiste zastosowanie w gospodarce, podnosząc jej konkurencyjność²⁹. W Europie przy tym Polska obok Turcji, Grecji i Portugalii należała do krajów o najniższym udziale przedsiębiorstw w finansowaniu badań naukowych i rozwojowych. Zjawiskiem niekorzystnym było również to, że także firmy zagraniczne zdradzały małe zainteresowanie Polską jako miejscem lokalizacji swoich ośrodków badawczo-rozwojowych. Kilka czy kilkanaście takich inwestycji zagranicznych miało bowiem charakter marginalny.

W prognozach rozwojowych Polski zakładano, że w 2008 r. wydatki przedsiębiorstw na prace badawcze i rozwojowe (B+R) przewyższą nakłady budżetowe (wykres 1.2). W celu sprostania założeniom strategicznego rozwoju Unii Europejskiej, należałoby (pomijając odrębną kwestię nakładów budżetowych na naukę i badania) doprowadzić do aż siedmiokrotnego wzrostu inwestycji polskich przedsiębiorstw w B+R w ciągu najbliższych kilku lat. Było to jednak zadanie bardzo ambitne i trudne do zrealizowania³⁰. Jeżeli w ciągu kilku lat udałoby się je zwiększyć do 1,5% PKB to byłby to już znaczący sukces (wykres 1.2). Nie powinno się przy tym opierać nadziei na wzrost tych nakładów tylko na pomocy unijnej. Fundusze z Unii Europejskiej mogą być doskonałym wspomagającym źródłem finansowania prac badawczych i rozwojowych (B+R) ale główne ich strumienie powinny jednak szerzej pojawiać się w kraju.

Wykres 1.2. Prognoza wzrostu wydatków na badania i rozwój w Polsce (według jednego z optymistycznych wariantów rządowych). Nakłady ogółem w relacji do PKB



Źródło: Opracowano na podstawie, Strategia Rządowa RP, 2004.

Aby zachęcić firmy do inwestycji w badania technologiczne należy skupić się na trzech instrumentach:

- 1) efektywnym dofinansowaniu (w postaci grantów) takich projektów badawczo-rozwojowych, na które rzeczywiste zapotrzebowanie zgłasza przemysł. Należałoby przeznaczyć na ten cel większe niż dotychczas środki finansowe oraz dopracować system weryfikacji i selekcji tych projektów;
- 2) wprowadzeniu przyspieszonej amortyzacji przy inwestycjach firm w infrastrukturę do badań i rozwoju (dałoby to firmom korzyści podatkowe);
- 3) zwolnieniu od podatków wpływów uzyskanych przez przedsiębiorców ze sprzedaży patentów, licencji, technologii innowacyjnych.

Większe korzyści może przynieść przy tym koncentracja na dobrze dopracowanych dwóch, trzech zachętach, niż mnożenie metod mało skutecznych³¹.

Mimo utrzymującego się dystansu w stosunku do „starych” krajów członkowskich UE w ostatnich latach nastąpił jednak w Polsce duży postęp w poziomie wykształcenia zasobów ludzkich, w tym zwłaszcza na poziomie wyższym, co miało znaczenie w przypadku podjęcia przez państwo strategii budowania gospodarki opartej na wiedzy. Niestety kierunki wykształcenia nie zawsze odpowiadały potrzebom gospodarki polskiej, co powodowało utrzymywanie się bezrobocia również wśród osób z wyższym wykształceniem.

Decydując się na przyjęcie strategii prowadzącej w kierunku budowania gospodarki opartej na wiedzy określonej przez wymagania strategicznego rozwoju Unii Europejskiej niezbędne było wykreowanie i wdrożenie co najmniej następujących wiodących rodzajów polityki w Polsce.

- polityki rozwoju potencjału badawczo-rozwojowego i zasobów ludzkich,
- polityki innowacyjnej (wspieranie działalności innowacyjnej w gospodarce,
- polityki taniej informacji (budowa społeczeństwa informacyjnego).

Wdrażanie gospodarki opartej na wiedzy w Polsce powinno w praktyce oznaczać działania wynikające z bieżących metod i instrumentów wymienionych polityk, uwzględniających dodatkowo krajowe priorytety polityki naukowej, technologicznej, czy regionalnej, które byłyby jednak kompatybilne ze stosowanymi na bieżąco w UE i przyspieszały uzyskiwanie przez Polskę korzyści z procesów globalizacji.

W kontekście perspektyw rozwojowych potrzebny jest dalszy wzrost edukacji społeczeństwa polskiego. Należy bowiem podkreślić, że jeszcze przez około 10 lat Polska będzie konkurować o inwestycje kosztami wykwalifikowanej siły roboczej. Do tego potrzebni są jednak wykształceni pracownicy, których zaczyna brakować. Polska powinna zatem szczególnie wspierać budowę centrów badawczo-rozwojowych wielkich koncernów, co przyniesie gospodarce długofalowe korzyści. Zachęcanie firm do tworzenia w Polsce tego typu obiektów jest jednym z najważniejszych zadań na przyszłość. Polskę szczególnie może interesować przy tym rozwój sektora motoryzacji, elektroniki oraz usług.

* * *

W konkluzji należy stwierdzić, iż członkostwo w Unii Europejskiej umożliwia Polsce przyspieszony wszechstronny rozwój gospodarczy co przyczynia się do odrobienia wieloletnich zaniechań w różnych dziedzinach. W nowych warunkach rozwojowych, gdzie niezwykle ważne są wymogi konkurencyjne, istotnie wzrasta rola wiedzy i to nie tylko w działalności wytwórczej. Wpływa ona bowiem również na siłę i pozycję struktur gospodarczych³² w poszczególnych krajach i w świecie. Wiedza i innowacje powodują

równocześnie wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw wytwórczych, regionów i narodów. Wykorzystywanie wiedzy inicjuje także powstawanie nowych relacji między regionami i państwami. Te nowe relacje z kolei stają się podstawą tworzenia sił strukturalnych, którymi mogą być także regiony³³. Zasadniczą rolę w tych procesach odgrywa natomiast wiedza albo inaczej gospodarka oparta na wiedzy. Odpowiednie wykorzystanie wiedzy wzmacnia przy tym siłę regionów jako odrębnych struktur w ramach Unii Europejskiej i wpływa na ogólny wzrost jej konkurencyjności. Jest to szczególnie istotne w warunkach pogłębiania się procesów globalizacji współczesnej gospodarki światowej.

Polskie firmy coraz bardziej widoczne były na jednolitym rynku wewnętrznym UE a w kraju przybywało miejsc pracy i wzrastały płace. Kraj dokonał zatem poważnego postępu w rozwoju gospodarczym. Wprowadził większość niezbędnych reform, które coraz optymistyczniej określały jego perspektywiczne możliwości rozwojowe. Wśród gospodarek dokonujących przejścia od systemu nakazowo-rozdzielczego do wolnego rynku w 2007 r. Polska znalazła się w gronie liderów³⁴. Coraz bardziej należy zdawać sobie sprawę z faktu, iż stając się członkiem Unii Europejskiej Polska dołączyła do grupy najbardziej rozwiniętych państw świata. Powinno to równocześnie skłaniać ją do brania odpowiedzialności za kraje słabiej rozwinięte poprzez coraz bardziej aktywne uczestniczenie w polityce rozwojowej UE.

Streszczenie

Opracowanie przedstawia nowe warunki rozwoju gospodarczego Polski po wejściu do Unii Europejskiej. W nowych uwarunkowaniach rozwojowych ważną rolę odgrywają cele i zasady funkcjonowania jednolitego rynku wewnętrznego UE. W pracy wskazuje się na istotną rolę przezwyciężania dotychczasowych barier rozwojowych, na restrukturyzację i modernizację infrastruktury, wzrost efektywności gospodarowania, mechanizm pomocy finansowej w różnych formach aktywności gospodarczej. Polska stając się członkiem Unii Europejskiej, w wyniku jej rozszerzenia, wprowadza także nowe akcenty wynikające z aktualnego procesu rozwoju integracji europejskiej. Znacząco oddziałuje to na wszystkie wskaźniki makroekonomiczne i mikroekonomiczne. Nowe rozszerzenie wpłynęło także na zmiany w samej Unii Europejskiej. W rozwoju perspektywnym wschodnie rozszerzenie UE, w tym także o Polskę, przyniesie określone korzyści ekonomiczne zarówno „nowym” jak i „starym” krajom członkowskim.

THE NEW CONDITIONS OF THE NEW CONDITIONS OF THE POLAND'S ACCELERATED ECONOMIC GROWTH WITHIN THE EUROPEAN UNION

Summary

The paper presents the new development conditions of the Polish economy after the accession to the European Union. The important role for Polish economy has now the goals and the principles of the uniform internal market. The author in the paper focuses mainly on overcome of development barriers in economy, restructurization and modernization of infrastructure, increase of effectiveness, the mechanism of financial aid in the various form of economic activity. Poland entering the European Union, as a consequence of its enlargement, certainly introduce new accents to the development of the EU, involving both its priorities and their implementation. New enlargement process requires the European Union to make substantial adjustment, including changes its politics, finances, and decision making institutions. It is therefore an „adaptive” enlargement, in a way that previous „classical” enlargement were not. The addition of new member states with Poland make the EU more politically and culturally diverse, and possible less coherent and effective as a result. New enlargement also pose security risks and problems for the EU. Clearly, eastern enlargement change the EU in many important ways. Success depends also on introducing a holistic, integrated approach.

Przypisy

¹ Por. The Wall Street Journal. Polska, 20.09.2007.

² CIA-The World Factbook, Poland 2007, www.cia.gov/cia/publications/factbook

³ Ibidem.

⁴ Kraje te to: Irlandia – przystąpiła do EWG w roku 1973, z PKB *per capita* parytetu siły nabywczej na poziomie 58% średniej unijnej (liczonej w stosunku do wszystkich 15 krajów tworzących Unię przed rozszerzeniem w 2004r.), Grecja – przystąpiła w roku 1981, z PKB na głowę mieszkańca na poziomie 63% średniej, Hiszpania i Portugalia – przystąpiły w roku 1986 z PKB na głowę mieszkańca odpowiednio na poziomie 70% i 53% średniej. Szybsze tempo wzrostu PKB w uboższych krajach UE doprowadziło do realnej konwergencji, a zatem do zmniejszenia – a w przypadku Irlandii całkowitego wyeliminowania – różnic w poziomie PKB w stosunku do pozostałych krajów Unii.

⁵ Zob. *Bilans korzyści i kosztów przystąpienia Polski do Unii*. Prezentacja wyników prac polskich ośrodków badawczych, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa, kwiecień 2003, s. 34.

⁶ Kotyński J. (red.), *Polityka gospodarcza Polski w integrującej się Europie 2004-2005*. Raport Roczny, Instytut Konjunktur i Cen Handlu Zagranicznego, Warszawa 2006, www.ikchz.pl

⁷ CIA-The World Factbook, Poland 2007, www.cia.gov/cia/publications/factbook

⁸ Kotyński J. (red.), op.cit.

⁹ Ibid.

¹⁰ Ibid.

- ¹¹ Kochańska, P., *Firmy wyruszyły na podbój międzynarodowych rynków, Finansowanie transakcji zagranicznych*, Dodatek specjalny do „Dziennika. Polska Europa Świat”, „Dziennik”, 12.02.2007.
- ¹² Por. *ibid.*
- ¹³ *Ibid.*
- ¹⁴ *Ibid.*
- ¹⁵ Por. The Wall Street Journal. Polska, 20.09.2007.
- ¹⁶ CIA-The World Factbook, Poland 2007, www.cia.gov/cia/publications/factbook
- ¹⁷ *Ibid.*
- ¹⁸ *Ibid.*
- ¹⁹ Por. The Wall Street Journal. Polska, 20.09.2007.
- ²⁰ CIA-The World Factbook, Poland 2007, www.cia.gov/cia/publications/factbook
- ²¹ Por. The Wall Street Journal. Polska, 20.09.2007.
- ²² CIA-The World Factbook, Poland 2007, www.cia.gov/cia/publications/factbook
- ²³ *Ibid.*
- ²⁴ Por. The Wall Street Journal. Polska, 20.09.2007.
- ²⁵ Zob. *Bilans korzyści...*, op.cit., s. 125.
- ²⁶ „Rzeczpospolita”, 13 lutego 2003.
- ²⁷ *Ibid.*
- ²⁸ *Ibid.*
- ²⁹ Por. Domaszewicz Z., *Możemy pozostać na uboczu*, „Gazeta Wyborcza”, 13 kwietnia 2004.
- ³⁰ Por. *Ibid.*
- ³¹ Pogląd taki prezentuje Michał Górzyński z CASE, „Gazeta Wyborcza”, 13 kwietnia 2004.
- ³² Mytelka L.K., *Knowledge and Structural Power in the International Political Economy*, in: T.S. Lawton, J.S. Rosenau, A.C. Verdun, Edited by, *Strange Power. Shaping the parameters of international relations and international political economy*, Ashgate, Aldershot, Burlington USA, Singapore, Sydney, 2000, s. 40.
- ³³ *Ibid.* s. 40.
- ³⁴ Stiglitz, J., *Jesteście bogaczami*, „Dziennik”, 21.02.2007.

Bibliografia



- Bilans korzyści i kosztów przystąpienia Polski do Unii*. Prezentacja wyników prac polskich ośrodków badawczych, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa, kwiecień 2003.
- CIA-The World Factbook, Poland 2007, www.cia.gov/cia/publications/factbook
- Domaszewicz Z., *Możemy pozostać na uboczu*, „Gazeta Wyborcza” z 13 kwietnia 2004.
- Kochańska P., *Firmy wyruszyły na podbój międzynarodowych rynków, Finansowanie transakcji zagranicznych*, Dodatek specjalny do „Dziennika”. „Polska Europa Świat”, „Dziennik”, poniedziałek 12.02.2007.
- Kotyński J. (red.), *Polityka gospodarcza Polski w integrującej się Europie 2004-2005*. Raport Roczny, Instytut Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego, Warszawa 2006, www.ikhcz.pl
- Mytelka L.K., *Knowledge and Structural Power in the International Political Economy*, in: T.S. Lawton J.S. Rosenau, A.C. Verdun, Edited by, *Strange Power. Shaping the parameters of international relations and international political economy*, Ashgate, Aldershot, Burlington USA, Singapore, Sydney, 2000.
- „Rzeczpospolita”, 13 lutego 2003.
- Stiglitz J., *Jesteście bogaczami*, „Dziennik”, 21.02.2007.
- The Wall Street Journal. Polska, 20.09.2007.

Makroekonomiczne znaczenie bezrobocia długookresowego – analiza na przykładzie polskiej gospodarki

*Eugeniusz Kwiatkowski**

W analizach ekonomicznych bezrobocia istotną rolę odgrywa okres trwania bezrobocia. Stosunkowo wysokie bezrobocie może być rezultatem wysokiej liczby osób napływających do zasobu bezrobocia i stosunkowo krótkiego okresu trwania bezrobocia bądź też rezultatem małej liczby osób powiększających krąg bezrobotnych i długiego okresu trwania bezrobocia. Ten ostatni przypadek oznacza występowanie stagnacyjnego charakteru zasobu bezrobocia, charakteryzującego się koncentracją bezrobocia w obrębie stosunkowo wąskiej grupy osób, które pozostają bezrobotnymi przez dosyć długi okres. Przypadek ten, oznaczający występowanie stosunkowo dużej liczby bezrobotnych długookresowo (tj. pozostających bez pracy przez okres dłuższy niż 12 miesięcy), ma szereg istotnych konsekwencji makroekonomicznych. Ich rozpoznanie ma ważne znaczenie praktyczne, zwłaszcza dla poprawy skuteczności polityki redukcji bezrobocia i polityki antyinflacyjnej.

Przedmiotem opracowania jest problem makroekonomicznego znaczenia bezrobocia długookresowego, zwłaszcza jego znaczenia dla bezrobocia równowagi oraz skuteczności polityki antyinflacyjnej. Rozważania mają częściowo charakter teoretyczny, a częściowo oparte są na danych statystycznych dotyczących polskiej gospodarki ostatnich lat.

Struktura dalszych części opracowania jest następująca. W części 2 omawia się w płaszczyźnie teoretycznej rolę bezrobocia długookresowego w kształtowaniu bezrobocia równowagi i skuteczności polityki antyinflacyjnej. Część 3 zawiera obliczenia wskaźników stóp odpyływów z bezrobocia do zatrudnienia w zależności od okresu trwa-

* Prof. zw. dr hab., Kierownik Katedry Makroekonomii, Uniwersytet Łódzki

nia bezrobocia na podstawie danych dotyczących polskiej gospodarki w 2005 r. W części 4 uwaga koncentruje się na rozmiarach i strukturze bezrobocia długookresowego w Polsce oraz metodach jego redukcji. Część 5 zawiera ważniejsze wnioski.

2.1. Trochę teorii

Analizując makroekonomiczne znaczenie bezrobocia długookresowego, warto najpierw zwrócić uwagę na znaczenie bezrobocia w ogóle.

Bezrobocie znajduje się od dawna w centrum debat ekonomicznych, społecznych i politycznych ze względu na jego różnorodne, dalekosiężne skutki. Mają one swój wymiar ekonomiczny, ale także społeczny, zwłaszcza socjologiczny i psychologiczny. Biorąc pod uwagę ekonomiczne skutki bezrobocia, warto podkreślić, że:

- bezrobocie oznacza utratę produkcji wynikającą z niepełnego wykorzystania zasobu siły roboczej oraz ubytku kapitału ludzkiego dokonującego się w okresie bezczynności zawodowej,
- bezrobocie powoduje pogorszenie położenia ekonomicznego bezrobotnych i ich rodzin, co związane jest ze spadkiem dochodów w okresie pozostawania bez pracy,
- bezrobocie prowadzi do pogorszenia stanu budżetu państwa,
- bezrobocie wzmacnia konkurencję o miejsca pracy między potencjalnymi pracownikami, co wzmacnia motywację do kształcenia i inwestowania w kapitał ludzki,
- bezrobocie ogrywa istotną rolę w kształtowaniu dynamiki procesów inflacyjnych i skuteczności polityki antyinflacyjnej¹.

Dla wszystkich wymienionych skutków bezrobocia ważne znaczenie ma struktura bezrobocia, a w szczególności rola bezrobocia długookresowego. Po pierwsze, dla skutku bezrobocia dotyczącego utraty produkcji, wyższy odsetek bezrobotnych długookresowo oznacza większą utratę produkcji ze względu na większy ubytek kapitału ludzkiego wśród tych bezrobotnych. Po drugie, dłuższy okres pozostawania bezrobotnym pogarsza w większym stopniu położenie ekonomiczne bezrobotnych i ich rodzin, gdyż ze względu na ograniczony okres pobierania zasiłków dla bezrobotnych, stopień kompensacji dochodów w okresie bezrobocia jest mniejszy. Po trzecie, pogorszenie stanu budżetu państwa jest większe w przypadku wyższego odsetka bezrobotnych długookresowo, gdyż wówczas zarówno przychody budżetowe są niższe, jak i wyższe są wydatki z budżetu (na aktywizację zawodową oraz pomoc socjalną). Po czwarte, wpływ bezrobocia długookresowego na konkurencję o miejsca pracy (pozytywny bądź negatywny) zależy w dużej mierze od takich czynników, jak: skala ubytku kapitału

ludzkiego wśród bezrobotnych długookresowo, stopień redukcji ich płacy progowej, wielkość nakładów na kształcenie i podniesienie kwalifikacji. Po piąte, bezrobocie długookresowe odgrywa istotną rolę w kształtowaniu inflacji i skuteczności polityki antyinflacyjnej. Ze względu na dosyć złożony mechanizm tego oddziaływania, rozważmy tę ostatnią kwestię bliżej.

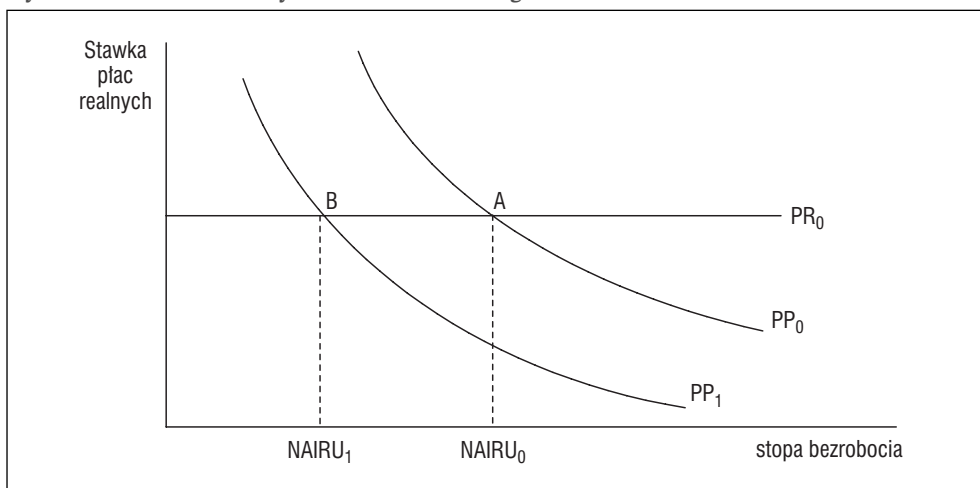
Z teorii bezrobocia równowagi² wynika, że jeśli bezrobocie faktyczne kształtuje się poniżej bezrobocia równowagi, to następuje w gospodarce przyspieszenie procesów inflacyjnych; gdy natomiast bezrobocie faktyczne przewyższy bezrobocie równowagi, to procesy inflacyjne słabną. Można wysnuć z tego wniosek, że redukcja inflacji wymaga określonego stopnia restrykcyjności polityki makroekonomicznej (w szczególności pieniężnej), implikującego powstanie nadwyżki bezrobocia faktycznego nad bezrobociem równowagi. Z zależności tych można jednakże wysnuć również inny wniosek, a mianowicie: przy tym samym stopniu restrykcyjności polityki antyinflacyjnej, jej skuteczność (skala redukcji inflacji) byłaby większa, gdyby poziom bezrobocia równowagi był niższy. Powstaje w związku z tym pytanie, od czego zależy poziom bezrobocia równowagi i jaką rolę w jego kształtowaniu odgrywa bezrobocie długookresowe?

Z teorii bezrobocia NAIRU wynika, że poziom bezrobocia równowagi wyznaczony jest przez zrównanie płac realnych odpowiadających możliwościom ekonomicznym gospodarki (zdeteminowanych przede wszystkim przez poziom wydajności pracy) z płacami postulowanymi przez pracowników. Wysokość postulowanych płac realnych zależy od kilku czynników, a mianowicie: poziomu stopy bezrobocia, hojności systemu zasiłków dla bezrobotnych, siły związków zawodowych, intensywności poszukiwań pracy oraz stopnia niedopasowań strukturalnych podaży pracy i popytu na pracę³. Wyznaczenie poziomu bezrobocia równowagi zilustrowano na rysunku 2.1, na którym zaznaczono prostą PR_0 wyrażającą istniejący poziom płac realistycznych oraz krzywą PP_0 , pokazującą postulowane płace realne jako malejącą funkcję stopy bezrobocia. Tę ostatnią krzywą przedstawiono przy założeniu *ceteris paribus*, a więc przy niezmienności wszystkich pozostałych determinant płac postulowanych, w tym między innymi rozmiarów bezrobocia długookresowego. Bezrobocie równowagi NAIRU wyznaczone jest przez zrównanie płac realistycznych PR_0 z płacami postulowanymi PP_0 (punkt A).

Zmiana rozmiarów bezrobocia długookresowego nie pozostaje bez znaczenia dla poziomu bezrobocia równowagi. Wpływ ten dokonuje się przede wszystkim za pośrednictwem oddziaływania na postulowane płace realne. Podstawą tego mechanizmu jest ubytek kapitału ludzkiego przez bezrobotnych pozostających bez pracy przez dłuższy okres. Niższy poziom kwalifikacji i umiejętności bezrobotnych długookresowo sprawia, że prawdopodobieństwo znalezienia przez nich pracy obniża się, jak to wynika z teorii poszukiwań na rynku pracy. Trudno bowiem zakładać, że skala redukcji płacy progowej tych osób będzie na tyle duża, że zrekompensuje zawiązką stopień ubytku kapitału ludzkiego. Szanse na znalezienie pracy przez bezrobotnych dłu-

gookresowo stają się mniejsze również dzięki postępowaniu pracodawców, dla których dłuższy okres bezrobocia staje się często narzędziem negatywnej selekcji przy rekrutacji pracowników. Nie pozostaje to bez wpływu na postępowanie bezrobotnych długookresowo. Zniechęceni długotrwałymi i bezowocnymi poszukiwaniami pracy, często zmniejszają oni intensywność dalszych poszukiwań⁴. W rezultacie grupa bezrobotnych długookresowo słabo konkuruje o miejsca pracy z pracującymi i bezrobotnymi krótkookresowo. Stąd też bezrobotni długookresowo słabo hamują presję na wzrost płac wykazywaną przez pracujących.

Rysunek 2.1. Determinanty bezrobocia równowagi NAIRU



Źródło: Opracowanie własne.

Zmianę rozmiarów bezrobocia długookresowego można na rysunku zilustrować jako przesunięcie krzywej postulowanych płac realnych PP_0 (rys. 2.1). Wzrost bezrobocia długookresowego znajduje wyraz w przesunięciu tej krzywej na prawo, zaś jego spadek – w przesunięciu krzywej na lewo. Jak widać na rys. 2.1, obniżenie bezrobocia długookresowego, znajdujące wyraz w przesunięciu krzywej postulowanych płac realnych do położenia PP_1 , prowadzi do obniżki bezrobocia równowagi do poziomu $NAIRU_1$.

2.2. Okres trwania bezrobocia a szanse znalezienia pracy

Nasuwa się pytanie, czy podstawowe wnioski dotyczące roli bezrobocia długookresowego, jakie wynikają z zaprezentowanej w poprzedniej części opracowania teorii, znajdują potwierdzenie w polskiej rzeczywistości gospodarczej? W szczególności

istotne jest pytanie, czy można przyjąć, że bezrobotni długookresowo – w przeciwieństwie do bezrobotnych krótkookresowo – słabo hamują presję na wzrost płac?

Ze względu na wielorakie czynniki determinujące zmiany płac, bezpośrednia identyfikacja wpływu bezrobocia długookresowego na presję płacową jest niezwykle trudna czy też wręcz niemożliwa. Dlatego też weryfikacja znaczenia bezrobocia długookresowego zostanie oparta na porównaniu szans na znalezienie pracy przez bezrobotnych pozostających bez pracy przez okres do 6 miesięcy (określonych tutaj jako bezrobotni krótkookresowo) oraz bezrobotnych pozostających bez pracy przez okres dłuższy niż 12 miesięcy (określonych jako bezrobotni długookresowo).

W celu oszacowania szans bezrobotnych na znalezienie pracy wykorzystać można wskaźniki odpływów osób z zasobu bezrobocia do zasobu zatrudnienia. Agregatowa stopa odpływu z bezrobocia do zatrudnienia (bz) jest stosunkiem strumienia osób, które „przeszły” z zasobu bezrobocia do zasobu zatrudnienia w badanym okresie (BZ) do wielkości zasobu bezrobocia w okresie początkowym (B). Można to zapisać następująco:

$$bz = \frac{BZ}{B} \cdot 100\% \quad (1)$$

Stopy odpływów można również obliczyć w odniesieniu do grup bezrobotnych wyodrębnionych według kryteriów płci, wieku, wykształcenia czy też okresu pozostawania bez pracy. Na przykład, stopę odpływu z bezrobocia do zatrudnienia w grupie mężczyzn pozostających bez pracy przez okres do 6 miesięcy (bz_{mk}) obliczamy jako procentowy stosunek strumienia mężczyzn z okresem trwania bezrobocia do 6 miesięcy, którzy w badanym okresie „przeszli” z zasobu bezrobocia do zasobu zatrudnienia (BZ_{mk}) do wielkości zasobu bezrobotnych mężczyzn z okresem trwania bezrobocia do 6 miesięcy z okresu początkowego (B_{mk}) co można zapisać:

$$bz_{mk} = \frac{BZ_{mk}}{B_{mk}} \cdot 100\% \quad (2)$$

W analogiczny sposób można obliczyć stopy odpływów z bezrobocia do zatrudnienia w odniesieniu do innych grup bezrobotnych. Warto zauważyć, że omawiane tu stopy odpływów można interpretować w kategoriach prawdopodobieństwa znalezienia pracy przez określone grupy bezrobotnych.

Tabela 2.1 zawiera wskaźniki stóp odpływów osób z bezrobocia do zatrudnienia obliczone w oparciu o dane jednostkowe pochodzące z badań aktywności ekonomicznej ludności w Polsce w 2005 r. Wskaźniki te obliczono dla wybranych grup bezrobotnych, przy czym wyodrębniono bezrobotnych krótkookresowo (do 6 miesięcy okresu trwania bezrobocia) i bezrobotnych długookresowo (powyżej 12 miesięcy okresu

Tabela 2.1. Średnie stopy odpływu z bezrobocia do zatrudnienia w grupach bezrobotnych krótkookresowo i długookresowo w Polsce w 2005 roku (w %)

Grupy bezrobotnych	Stopy odpływu w grupie bezrobotnych z okresem trwania do 6 miesięcy	Stopy odpływu w grupie bezrobotnych z okresem trwania powyżej 12 miesięcy
Ogółem	14,75	6,85
Kobiety	11,98	5,78
Mężczyźni	17,08	8,00
Miasto	14,19	6,68
Wieś	15,52	7,11
W wieku do 24 lat	13,11	8,77
W wieku 25-39 lat	16,99	7,52
W wieku 40-54 lata	13,46	5,44
W wieku 55 lat i więcej	15,28	6,24
Wykształcenie wyższe	25,73	6,19
Wykształcenie policealne i średnie zawodowe	13,84	8,02
Wykształcenie średnie ogólnokształcące	10,66	4,64
Wykształcenie zasadnicze zawodowe	14,37	7,80
Wykształcenie gimnazjalne, podstawowe i niepełne podstawowe	12,91	4,60
Płaca progowa do 1000 zł	11,85	5,40
Płaca progowa 1000-2000 zł	15,63	8,07
Płaca progowa powyżej 2000 zł	18,33	10,37

Źródło: Dane jednostkowe BAEL z 2005 roku; obliczenia własne.

trwania bezrobocia). Są to wskaźniki średnie dla 2005 r., gdyż wzięto po uwagę średnią arytmetyczną trzech stóp odpływów: między I a II kwartałem tego roku, między II a III kwartałem oraz między III a IV kwartałem.

Z tabeli 2.1 wynika kilka istotnych wniosków. Po pierwsze, ogólna stopa odpływu osób z bezrobocia do zatrudnienia była znacznie wyższa w przypadku bezrobotnych z okresem trwania do 6 miesięcy niż w przypadku bezrobotnych długookresowo. Potwierdza to wcześniejszą hipotezę o tym, że prawdopodobieństwo znalezienia pracy przez bezrobotnych maleje wraz z wydłużaniem się okresu trwania bezrobocia. Po drugie, powyższa prawidłowość dotycząca związku stopy odpływu z bezrobocia do zatrudnienia i okresu trwania bezrobocia dotyczy nie tylko ogółu bezrobotnych, ale również węższych grup bezrobotnych wyodrębnionych na podstawie kryteriów płci, miejsca zamieszkania, wieku, wykształcenia oraz płacy progowej. Po trzecie, między wyodrębnionymi grupami bezrobotnych długookresowo występowały znaczące różnice w zakresie prawdopodobieństwa znalezienia pracy. Niższe prawdopodobieństwo znalezienia pracy przez bezrobotnych długookresowo występowało w przypadku kobiet niż mężczyzn, w przypadku mieszkańców miast niż mieszkańców wsi, w przypadku ludzi starszych niż ludzi młodszych, a także w przypadku osób z niższymi poziomami wykształcenia niż z wyższymi poziomami wykształcenia. Po czwarte, biorąc pod uwagę wskaźniki stóp odpływów z bezrobocia do zatrudnienia, można wyodrębnić grupy osób zagrożone najwyższym ryzykiem bezrobocia długookresowego. Wśród tych grup można wy-

mienić: kobiety, osoby w wieku 40 lat i więcej, osoby z wykształceniem podstawowym, gimnazjalnym, niepełnym podstawowym oraz średnim ogólnokształcącym.

Oszacowania stóp odpływów w zależności od wysokości płacy progowej przyniosły dosyć zaskakujące wyniki. Z jednej strony, stopy odpływów z bezrobocia do zatrudnienia były w każdym przypadku niższe dla bezrobotnych długookresowo niż bezrobotnych krótkookresowo, co jest zgodne z wcześniejszą hipotezą. Z drugiej strony jednak, może zaskakiwać fakt, że stopy odpływów są wyższe w grupach osób z wyższymi płacami progowymi. Może to jednak wynikać z faktu, że wyższe płace progowe są charakterystyczne dla osób z wyższym wykształceniem i wyższymi kwalifikacjami, stąd też podnosić może to prawdopodobieństwo znalezienia pracy.

Przedstawione oszacowania stóp odpływów z bezrobocia do zatrudnienia wskazują, że istotnie wraz z wydłużaniem się okresu trwania bezrobocia prawdopodobieństwo znalezienia pracy jest w Polsce niższe. Można w związku z tym przyjąć, że bezrobotni długookresowo nie są w pełni równoważącymi konkurentami dla pracujących i bezrobotnych krótkookresowo w walce o miejsca pracy. Prowadzi to do wniosku, że bezrobotni długookresowo prawdopodobnie hamują presję na wzrost płac znacznie słabiej niż bezrobotni krótkookresowo. Wysokie bezrobocie długookresowe podnosić zatem może poziom bezrobocia równowagi.

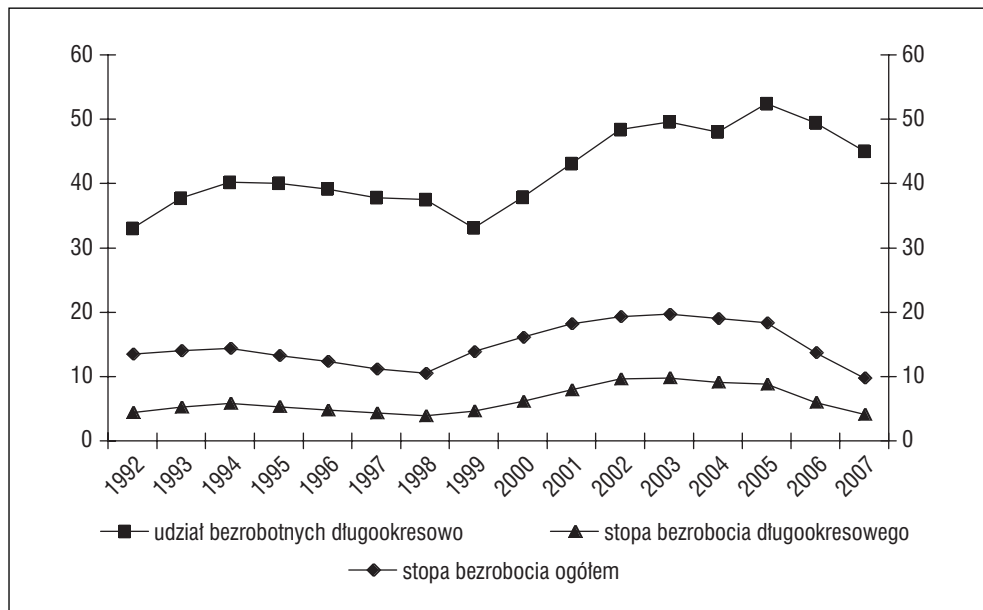
2.3. Bezrobocie długookresowe w Polsce i jego redukcja

Z przytoczonych w poprzedniej części opracowania danych wynika, że bezrobotni długookresowo w Polsce charakteryzują się analogicznymi cechami do cech eksponowanych w teorii bezrobocia. Można więc sądzić, że podstawowe hipotezy teoretyczne dotyczące roli bezrobocia długookresowego, które podkreślono w części 2, nie tracą swej mocy w polskiej gospodarce. Przyjrzyjmy się wobec tego skali i strukturze bezrobocia długookresowego w Polsce oraz możliwym sposobom jego redukcji.

Z wykresu 2.1 wynika, że w badanym okresie lat 1992-2007 tendencje zmian stopy bezrobocia długookresowego były właściwie analogiczne do tendencji zmian stopy bezrobocia ogółem. Jedynie w ostatnich latach można zaobserwować wolniejszy spadek stopy bezrobocia długookresowego niż bezrobocia ogółem. W rezultacie udział bezrobocia długookresowego w bezrobociu ogółem wzrastał w ostatnich latach, przekraczając 50% w 2007 r. Jest to wskaźnik stosunkowo wysoki, świadczący o dużym znaczeniu i dalekosiężnych skutkach bezrobocia długookresowego.

Dane zawarte w tabeli 2.2 pokazują strukturę bezrobotnych długookresowo, a więc pozwalają określić, kim są ci bezrobotni. Z danych tych wynika, że o ile wśród bezrobotnych długookresowo przeważają osoby ze starszych grup wiekowych (tj. 45-54 lata),

Wykres 2.1. Stopa bezrobocia ogółem i bezrobocia długookresowego oraz udział bezrobotnych długookresowo w ogólnym bezrobociu w latach 1992-2007 (w %)



Źródło: Ze stron internetowych: www.stat.gov.pl i www.psz.praca.gov.pl

to w grupie bezrobotnych krótkookresowo dominują młodszy bezrobotni. Jeśli chodzi o poziom wykształcenia, to wśród bezrobotnych długookresowo przeważają osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym, podstawowym i średnim zawodowym. Interesujące wnioski wynikają z danych o ukończonym wykształceniu bezrobotnych. Okazuje się, że duża część bezrobotnych długookresowo ukończyła wcześniej kierunki kształcenia związane z inżynierią, budownictwem, procesami produkcji oraz programami ogólnymi, natomiast stosunkowo niewielu bezrobotnych długookresowo ukończyło kierunki humanistyczne, pedagogikę, nauki ścisłe, matematykę i informatykę. Jest charakterystyczne, że struktura bezrobotnych krótkookresowo pod względem ukończonego wykształcenia jest podobna do struktury bezrobocia długookresowego.

Z wcześniejszych rozważań wynika, że pożądana jest redukcja bezrobocia długookresowego. Mogą tu być zastosowane różne sposoby tej redukcji. Jednym z podstawowych sposobów jest podniesienie zatrudnialności siły roboczej poprzez uczestnictwo bezrobotnych w aktywnych programach rynku pracy, w szczególności w szkoleniach i programach pracy tymczasowej. Konsekwencje uczestnictwa bezrobotnych w aktywnych programach rynku pracy dla bezrobocia długookresowego można zilustrować na rysunku (zob. rys. 2.2).

Na rysunku 2.2 zaznaczono przypadek (a), który zakłada, że wszyscy kończący bezrobocie krótkookresowe (B_k) zasilają zasób bezrobocia długookresowego (B_d). Na-

Tabela 2.2. Struktura bezrobotnych krótkookresowo i długookresowo według płci, miejsca zamieszkania, wieku oraz poziomu i kierunku ukończonego wykształcenia w III kwartale 2007 r. (w %)

Wyszczególnienie	Udział w ogólnej liczbie bezrobotnych z okresem trwania do 6 miesięcy	Udział w ogólnej liczbie bezrobotnych z okresem trwania powyżej 12 miesięcy
Płeć:		
Mężczyźni	49,3	50,7
Kobiety	50,7	49,3
Miejsce zamieszkania:		
Miasto	64,8	66,7
Wieś	35,2	33,3
Wiek:		
15-19 lat	8,0	—
20-24	32,6	14,0
25-29	17,9	13,5
30-34	10,9	13,1
35-44	13,8	21,7
45-54	13,9	29,0
55-74	2,6	8,1
Poziom wykształcenia:		
Wyższe	17,1	6,1
Policealne	2,6	4,1
Średnie zawodowe	22,8	19,8
Średnie ogólnokształcące	15,3	10,3
Zasadnicze zawodowe	28,4	38,7
Gimnazjalne, podstawowe i niepełne podstawowe	13,5	20,9
Ukończone wykształcenie:		
Kształcenie nauczycieli oraz pedagogika	0,9	1,6
Nauki humanistyczne, nauki o językach i sztuka	1,7	0,7
Nauki społeczne, ekonomia i prawo	13,4	9,6
Nauki ścisłe, matematyka i informatyka	5,5	2,3
Inżynieria, procesy produkcji i budownictwo	28,4	34,9
Rolnictwo i weterynaria	4,9	5,4
Zdrowie i opieka społeczna	1,7	—
Usługi	13,1	13,4
Programy ogólne	28,8	31,0
Nieznana dziedzina	—	—

Źródło: Aktywność ekonomiczna ludności Polski, III kwartał 2007, GUS, Warszawa 2008.

tomiast przypadek (b) na rysunku 2.2 ilustruje sytuację, gdy bezrobotni krótkookresowo uczestniczą przez jakiś okres w aktywnych programach rynku pracy (AP). W rezultacie tego uczestnictwa i podniesienia poziomu zatrudnialności, część uczestników programów podejmuje pracę stałą. Powoduje to w efekcie mniejszy zasób bezrobocia długookresowego (B_d).

Dotychczasowa skala uczestnictwa bezrobotnych w aktywnych programach rynku pracy w Polsce jest stosunkowo niska. W 2006 r. uczestniczyło w tych programach